

Denon i Yamaha różnie podchodzą do wielu kwestii, ale ogólny kierunek mają taki sam, zgodny ze zmianami na rynku i oczekiwaniami klientów. Najważniejsze stają się systemy sieciowo-strefowe; Denon ma swojego Heosa, a Yamaha – MusicCasta. Jednak Denon heosowe funkcje dawkuje, a Yamaha realizuje plan wprowadzenia systemu MusicCast do każdego urządzenia.

Od dawna zastanawialiśmy się, dlaczego nawet tanie amplitunery mogą być tak hojnie obdarzone nowoczesnymi układami i funkcjami sieciowymi, które służą przede wszystkim muzyce stereo, a sprzęt dwukanałowy, do którego rozwiązania te pasowałyby jeszcze lepiej, wciąż na nie czeka. *CD-NT670D* łączy w sobie funkcje źródła płyt CD i odtwarzacza sieciowego, nie jest to wprawdzie jedyne urządzenie Yamahy o takiej funkcjonalności, ale w kategorii "mikrusów" – już unikalne. *CD-NT670D* można kupić jako samodzielny komponent lub w komplecie z minisystemami z gamy *Piano Craft* – tam uzupełnia wzmacniacz oraz parę monitorów, jednak wyposażenie i wszechstronność odtwarzacza są na tyle wyjątkowe, że z pewnością pojawi się on w innym „środowisku”.

Wygląd *CD-NT670D* nie zapowiada jego faktycznych umiejętności. Urządzenie prezentuje się klasycznie, obudowę (srebrną lub czarną) uzupełniono o blyszczące panele boczne, charakterystyczne dla stylu *Piano Craft*. Mechanizm ma subtelną, ciekawą szufladę, poniżej znajduje się oszczędny wyświetlacz. Pięć podstawowych klawiszy to standard w przypadku odtwarzaczy CD, ale ponieważ *CD-NT670D* jest bardziej wszechstronny, więc dodano pokrętkę wyboru "źródła". Gniazdo USB z przodu pozwala podłączyć nośniki pamięci z plikami audio, w tym FLAC, AIFF 24 bit/192 kHz oraz ALAC 24 bit/96 kHz. Takie materiały możemy również strumieniować z dysków sieciowych (za pomocą protokołu DLNA).

Bogatsze, niż u konkurentów, wyposażenie sygnalizuje tylna ścianka. Oprócz wyjścia analogowego RCA, są także wejścia – cyfrowe optyczne i... analogowe. Jak je sensownie wykorzystać, nie jestem pewien, bowiem pozwala ono tylko na „przerzucenie” sygnału analogowego z wejść na wyjścia.



Yamaha CD-NT670D



Skoro jednak już są wejścia analogowe, to szkoda, że nie ma regulacji głośności (wtedy *CD-NT670D* działałby choćby w tak minimalnym zakresie jako „przedwzmacniacz” analogowy), pilot zawiera wprawdzie stosowne klawisze, jednak są one przeznaczone do obsługi firmowego wzmacniacza.

Połączenie sieciowe zestawimy – dzięki Wi-Fi – poprzez gniazdo LAN lub bezprzewodowo. Ta ostatnia opcja jest ograniczona do standardu 2,4 GHz, podobnie zresztą jak w innych urządzeniach Yamahy z MusicCast.

Nad obsługą źródeł sieciowych czuwa system MusicCast, który scala w jednym module popularne serwisy strumieniujące. W jeszcze

łatwiejszy sposób (i to bez asysty aplikacji sterującej dla smartfonów, która wspiera MusicCast) odtworzymy pliki z sieci lokalnej; jest również AirPlay.

CD-NT670D oddaje do dyspozycji również tuner radiowy, zarówno analogowy FM, jak i cyfrowy DAB, a ponadto układ Bluetooth. Pewną słabością 670-ki jest brak cyfrowych wyjść.

Układy wewnątrz podzielono na trzy sekcje: zasilającą, mechanizmu odczytu płyt oraz elektronikę audio. Przetwornik cyfrowo-analogowy to popularny Burr Brown PCM5101A – „środkowy” model z rodziny PCM510x.

Nadajnik zdalnego sterowania jest rozbudowany, ale w tym przypadku nie ma się czemu dziwić – obsługa wszystkich funkcji wymaga takiego rozwiązania. Można jednak z pilota zrezygnować na rzecz sterownika wirtualnego, w końcu to MusicCast ze wszystkimi gotowymi dodatkami.

Rozbudowany sterownik to w źródłach sieciowych niemal konieczność... Niemal, bo można sięgnąć po aplikację sterującą dla urządzeń mobilnych.

Uzupełnienie odtwarzacza CD o funkcje sieciowe nie było dla Yamahy wielkim wyzwaniem, dodano wypracowany moduł komunikacji NW-01



ODSŁUCH

Chociaż dzisiaj trudno być pewnym co do podstawowej funkcji tak wszechstronniego odtwarzacza, jak *CD-NT670D*, to jednak trzymajmy się konwencji, albo przyzwyczajenia – zacznijmy więc od płyt CD. Yamaha wzięta w dwa ognie przez konkurentów ze spółki D&M swoim charakterem zbliża się do Denona, brzmi raczej spokojnie, z dystansu, nie podgrzewa średnicy i nie wyostrza góry. Prawdę mówiąc, trzeba mocno wyteńczyć uwagę, aby na tej płaszczyźnie dostrzec różnice między tymi odtwarzaczami. Również bas Yamahy ma siłę i zamaszystość, w której ważny jest zarówno rytm, jak i ocieplenie całego obrazu. Taki profil z jednej strony ogranicza różnicowanie nagrań, nie jest to brzmienie stuprocentowo dokładne i obiektywne, ale z drugiej – nie tylko dodaje masy, lecz również „przysposabia” do słuchania materiały niższej jakości, które przecież Yamaha gotowa jest przyjąć. Może jest to szczęśliwy zbieg okoliczności, może zabieg celowy, ale utemperowanie analityczności w perspektywie różnych sytuacji i wyzwań, przed jakimi może stanąć ten odtwarzacz, ostatecznie wychodzi na dobre – koszty niewielkie, a korzyści spore, zwłaszcza gdy weźmiemy jeszcze pod uwagę, że tej klasy sprzęt nie zostaje podłączony do wzmacniacza i kolumn o idealnie czystym brzmieniu.



Nie ma tu wyjścia słuchawkowego, ale jest złącze USB, a na nośnikach pendrajw możemy dostarczyć pliki PCM 24/192.

Dodane do tego problemy z samą transmisją (Bluetooth), albo ze źródłem materiału (serwis internetowy), mogłyby przechylić szalę i obrócić nadmierne ambicje samego odtwarzacza przeciwko samej przyjemności jego słuchania. *CD-NT670* wypracowuje więc kompromis, w którym oczywiście słycać różnice, ale nie one będą przesądzać o tym, czy danej muzyki będziemy chcieli słuchać, czy nie. *CD-NT670D* lubi przy tym grać dynamicznie, więc nie odbiera muzyce żywości, a jedynie zostawia z boku profesjonalny wgląd w szczegóły.

Radek Łabanowski



CD-NT670D

CENA: 1950 zł

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE

Wzornictwo związane z rodziną Piano Craft, ale dostatecznie uniwersalne. Mechanizm z taśką, znany moduł sieciowy, wykorzystywany w innych urządzeniach z MusicCastem, przyzwoity przetwornik C/A.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wszechstronna. Źródło płyt CD uzupełnione o funkcje sieciowe, odtwarzacz plików (USB i sieć DLNA), obsługa serwisów strumieniujących (Spotify, Tidal i inne), Bluetooth, Airplay, a nawet radio FM/DAB. Wejścia cyfrowe (analogowe też, ale ich przeznaczenie niejasne), brak wyjścia słuchawkowego i wyjść cyfrowych.

BRZMIENIE

Zrównoważone, spokojne, z dystansem, ale przez to bezpieczne, utrzymujące w ryzach ostrości; dobrze przygotowane pod kątem materiałów ze słabszych źródeł.

CD-NT670D ma dodatki sieciowe a także wejścia – cyfrowe i analogowe.

— R E K L A M A —